



PRZEMYSŁAW BENKEN*

Artysta i artylerzysta – o służbie wojskowej Adama Bunscha w latach 1915–1945**

An artist and artilleryman – on Adam Bunsch’s military service in the years 1915–1945

Streszczenie: Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie relatywnie mało znanych epizodów z życia sławnego krakowskiego artysty, Adama Bunscha, dotyczących jego kariery wojskowej. Bunsch, jako oficer artylerii Wojska Polskiego, wyróżnił się podczas walk z Ukraińcami po 11 listopada 1918 roku, a także w wojnie polsko-bolszewickiej. W 1939 roku brał udział w Kampanii Polskiej, po czym służył w Wojsku Polskim utworzonym we Francji. Po Kampanii Letniej 1940 roku zdołał dotrzeć do Wielkiej Brytanii, gdzie m.in. służył jako oficer oświatowy w 10. Brygadzie Kawalerii Pancerniej generała Maczka. Po zakończeniu II wojny światowej Bunsch powrócił do Polski.

* Instytut Pamięci Narodowej. Oddział w Szczecinie, ul. K. Janickiego 30, 71-270 Szczecin, przemyslaw.benken@ipn.gov.pl, ORCID: 0000-0002-1385-3016.

** Artykuł powstał jako efekt działań prowadzonych w ramach Centralnego Projektu Badawczego Instytutu Pamięci Narodowej pt. „Władze PRL wobec środowisk twórczych, dziennikarskich i naukowych”.

Abstract: The aim of this article is to present a relatively little known episodes of Cracowian famous artist Adam Bunsch's life concerning his military career. As a Polish Army artillery officer, Bunsch had distinguished himself during the fights against Ukrainians that started after the 11th November 1918, and during the Polish Bolshevik War also. In 1939 he took part in the Polish Campaign and later on served in Polish Army formed in France. When the Spring Campaign of 1940 was over, he managed to get to the Great Britain, where, amongst many other areas of activity, he served as a propaganda officer in general Maczek's 10th Armored Cavalry Brigade. After the Second World War had ended, Bunsch returned to Poland.

Słowa kluczowe: Adam Bunsch, wojna polsko-ukraińska, wojna polsko-bolszewicka, historia sztuki, Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie

Keywords: Adam Bunsch, Polish-Ukrainian War, Polish-Bolshevik War, history of art, The Polish Armed Forces in the West

Adam Bunsch znany jest głównie jako krakowski artysta (plastyk i dramaturg)¹. Bardzo niewiele natomiast wiadomo o jego służbie wojskowej w latach 1915–1920, a i udział w Kampanii Polskiej 1939 roku oraz działalność w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie także wymagają pogłębionych badań. Zasygnalizowane luki można próbować wypełnić, sięgając po dokumenty zgromadzone w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Centralnym Archiwum Wojskowym oraz w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie². Z tego względu, jak również z uwagi na obchodzoną w listopadzie 2018 roku setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, autor zdecydował się opowiedzieć o tych najmniej znanych epizodach z życia popularnego artysty, wieńcząc swój wywód ukazaniem negatywnego stosunku władz komunistycznych do Bunscha po jego powrocie do kraju w 1945 roku.

¹ Zob. m.in. T. Kudliński, *Młodości mej stolica*, Kraków–Wrocław 1984, s. 392–397; T. Mościcki, *Teatry Warszawy 1939: kronika*, Warszawa 2009, s. 152–155; E. Rosner, *Beskidzkie ścieżki pisarzy*, Katowice 1982, s. 95–103; M. Ziętara, *Krakowscy artyści i ich sztuka w latach 1939–1945*, Kraków 2013, s. 332–337.

² W przypadku ostatniej wymienionej placówki autor chciałby podziękować za pomoc w przeprowadzeniu kwerendy archiwalnej dr. hab. Tadeuszowi P. Rutkowskiemu.

Młodość w cieniu Wielkiej Wojny i walk o granice II Rzeczypospolitej

Adam Wiktor Karol Alfred Bunsch urodził się 20 grudnia 1896 roku w Krakowie w rodzinie Alojzego i Marii Aleksandry (z domu Sadłowskiej). Jego ojciec był profesorem Wyższej Szkoły Przemysłowej w Krakowie. Rodzina Bunscha określała się jako mająca narodowość polską. Młody mężczyzna w 1914 roku zdał maturę w Gimnazjum św. Anny w Krakowie, a po wybuchu pierwszej wojny światowej, w związku z ogłoszeniem miasta twierdzą, wyjechał wraz z rodziną (prócz rodziców tworzyły ją dwie siostry i młodszy o dwa lata brat – późniejszy pisarz powieści historycznych Karol Bunsch) do Wiednia³. Bohater artykułu, który w stolicy Austro-Węgier rozpoczął studia z zakresu filozofii (Uniwersytet Wiedeński) i malarstwa (Akademia Sztuk Pięknych), przebywał tam do momentu wstąpienia do c.k.⁴ armii (warto byłoby dodać, że jego młodszy brat wkrótce potem, wbrew woli ojca, zdecydował się na ucieczkę z domu i zaciągnięcie się do Legionów Piłsudskiego)⁵.

15 marca 1915 roku Adam Bunsch rozpoczął służbę w 30. pułku artylerii polowej (pap) jako tzw. jednoroczny ochotnik⁶. Posiadanie matury otworzyło mu możliwość dostania się do szkoły oficerów rezerwy artylerii,

³ E. Rosner, op. cit., s. 93.

⁴ Skrót od *kaiserlich und königlich* („cesarski i królewski”) nawiązujący do tytułów władcy Austro-Węgier (cesarza Austrii i króla Węgier).

⁵ Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), Akta personalne i odznaczeniowe, I.480.717, Pismo Karola Bunscha do Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości, 5 X 1933 r., k. 14.

⁶ W Austro-Węgrzech, aczkolwiek nie tylko tam, obywatel z wykształceniem średnim lub wyższym miał możliwość zgłosić się do trwającej rok służby wojskowej odbywanej w wybranym przez niego rodzaju broni, często na tyłach. Po upływie wspomnianego czasu i ukończeniu odpowiedniej szkoły wojskowej ochotnik otrzymywał stopień oficera rezerwy. Tego rodzaju służba bywała wykorzystywana przez osoby z wyższym cenzusem majątkowym (tylko takie mogły sobie wówczas pozwolić na zdobycie odpowiedniego wykształcenia) do uzyskania łatwiejszego, a w warunkach wojny także dużo bardziej bezpieczniejszego przydziału (zob. m.in. T. Nowakowski, *Armia Austro-Węgierska 1908–1918*, Warszawa 1992).

w konsekwencji czego nie został skierowany na front, lecz przebywał na tyłach. Po ukończeniu wspomnianej szkoły, która mieściła się w węgierskim Sopron, Bunsch także wówczas nie został wysłany na front, lecz od końca czerwca 1915 roku służył jako instruktor. W maju 1916 roku skierowano go do 29. pap, gdzie także pełnił funkcję instruktora, po czym w czerwcu bądź lipcu został przeniesiony do pracy kancelaryjnej w 30. pap. We wrześniu 1916 roku bohater artykułu trafił do Krakowa, gdzie pełnił służbę kancelaryjną w *Militarkommando Krakau* – terytorialnym dowództwie wojskowym szczebla korpuśnego. Był to organ wojskowej administracji terytorialnej powołany po wybuchu wojny zastępujący dowództwo korpusu odchodzące po mobilizacji na front.

Powrót do Krakowa pozwolił Bunschowi na podjęcie w 1917 roku studiów na Akademii Sztuk Pięknych (był uczniem w pracowni prof. Józefa Mehoffera) i Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. W listopadzie 1917 roku młody mężczyzna trafił do *Sanitäts Stammkompanie Krakau* – krakowskiej kadrowej kompanii sanitarnej, w której aż do końca Wielkiej Wojny pełnił funkcję malarza kaplic wojskowych, rozwijając swój talent artystyczny (jako malarz debiutował już w 1910 roku, biorąc udział w wystawie „Sztuka a dziecko”)⁷.

Podsumowując służbę wojskową bohatera artykułu w pierwszej wojnie światowej, należałoby stwierdzić, że nie brał bezpośredniego udziału w walkach na froncie, a jego wkład w wysiłek militarny państw centralnych był mniejszy aniżeli młodszego brata, który po zwolnieniu z Legionów (na skutek działań ojca), wstąpił do c.k. armii i w lipcu 1916 roku został ciężko ranny podczas odpierania tzw. Ofensywy Brusilowa⁸.

Sytuacja zmieniła się diametralnie po 11 listopada 1918 roku i odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Bunsch sześć dni później wstąpił do odrodzonego Wojska Polskiego, w którym otrzymał stopień podchorążego.

⁷ Przebieg służby Adama Bunscha w c.k. armii przedstawiono m.in. na podstawie: CAW, Akta personalne i odznaczeniowe, I.481.B.15008, Karta ewidencyjna ppor. Adama Bunscha, bd., k. 1.

⁸ Archiwum Okręgowej Rady Adwokackiej w Krakowie, Akta Karola Bunscha, Życiorys Karola Bunscha, 7 III 1951 r., k. 149. Zob. też: P. Benken, *Jeden z pokolenia – Karol Bunsch w walce o wolną Polskę (1915–1920)*, „Klio. Czasopismo Poświęcone Dziękuję Polsce i Powszechnym” 2017, nr 4 (43).

Ze względu na ukończenie w 1915 roku szkoły oficerów rezerwy artylerii, Bunscha przydzielono do formowanego od 6 listopada przez płk. Edmunda Knolla-Kownackiego 1. krakowskiego pułku artylerii polowej, którego pierwsze transporty wyruszyły do walki z Ukraińcami w Przemyślu już 8 listopada⁹. Bohater artykułu dołączył do kolejnego transportu artylerii (zapewne chodziło o baterię haubic kpt. Czesława Górkiewicza) skierowanego do Przemyśla, gdzie 20 listopada sformowano 3. baterię haubic (pułk posiadał trzy baterie haubic i jedną baterię armat tworzące dwa dywizjony artylerii liczące po dwie baterie). Baterię, w której służył Bunsch, uzbrojono w Przemyślu w znalezione tam porzucone austriackie haubice Škoda kalibru 80 mm wz. 1914¹⁰. Na początku 1919 roku, w związku z reorganizacją polegającą na połączeniu ze sobą 1. krakowskiego pułku artylerii polowej z 12. pułkiem artylerii polowej i utworzeniem 1. pułku artylerii polowej Legionów, 3. bateria weszła w skład I dywizjonu (jeden spośród trzech tworzących pułk)¹¹. Bunsch służył w tej jednostce do 17 września 1919 roku i – jak zapisano w jego liście kwalifikacyjnej z 1927 roku – miał wówczas następujące funkcje: „Telefon, wywiad, dowódca plutonu”¹².

Po opanowaniu przez Polaków Przemyśla Bunsch od 21 listopada brał udział w walkach z Ukraińcami o Lwów. Jak zapisano w oficjalnej publikacji poświęconej działaniom 1. pap autorstwa weterana owych walk Romana Lewickiego: „W wojnie z Ukraińcami w pierwszym okresie walk na froncie litewsko-białoruskim każda bateria działała oddzielnie, przerzucana w miarę potrzeb z jednej grupy operacyjnej do drugiej, nierzadko dzieląc się jeszcze na plutony, a nawet poszczególne działony. Dzieje pułku z tego czasu są więc historią walk poszczególnych baterii”¹³.

⁹ R. Lewicki, *Zarys historii wojennej 1-go pułku artylerji polowej Legionów*, Warszawa 1929, s. 15.

¹⁰ Ibidem, s. 17.

¹¹ Ibidem, s. 18.

¹² CAW, Akta personalne i odznaczeniowe, I.481.B.15008, Lista kwalifikacyjna ppor. Adama Bunscha, 9 IX 1927 r., k. 19.

¹³ R. Lewicki, op. cit., s. 19. Na temat wojny polsko-ukraińskiej zob. m.in. M. Klimecki, *Lwów 1918– 1919*, Warszawa 1998; idem, *Polsko-ukraińska wojna o Lwów i Galicję Wschodnią 1918–1919*, Warszawa 2000.

Po wyparciu Ukraińców ze Lwowa 1. pap wszedł następnie w skład garnizonu tego ostatniego miasta, uczestnicząc w grudniowych walkach mających zapewnić utrzymanie połączenia Lwowa z zapleczem. W okresie od stycznia do kwietnia 1919 roku bateria Bunscha zajmowała pozycje w rejonie Gródka Jagiellońskiego i Lubienia Wielkiego. Bohater artykułu wyróżnił się wówczas jako wywiadowca, podejmując się niekiedy niebezpiecznych zadań o charakterze specjalnym. Opis jednego z nich zawarto we wniosku o odznaczenie go po raz pierwszy Krzyżem Walecznych: „W walkach o Lwów w lutym 1919 roku, chcąc uniemożliwić [nieczytelne słowo] zbliżanie się nieprzyjacielskiej panczerki [pociągu pancernego] pod nasze pozycje – przekradł się w nocy w tem i z powrotem przez placówki nieprzyjacielskie i założył minę pod tor; jednocześnie przyniósł ważne wiadomości o rozlokowaniu nieprzyjaciela”¹⁴. Informacja o tym wyczynie znajduje potwierdzenie w materiałach ukraińskich¹⁵.

W maju 1919 roku bateria Bunscha brała udział w działaniach ofensywnych. Szczególnie zacięty bój stoczyła pod Chyrowem 14 maja. Jak pisał Roman Lewicki:

[...] 3. bateria została zaskoczona na pozycji natarciem Ukraińców, którzy odrzucili nagle naszą piechotę. Położenie było rozpaczliwe, gdyż nie mając możliwości odwrotu, baterja skazana była na zniszczenie. W ostatniej chwili podporucznik Karol Piasecki zebrał obsługę, porwał za sobą cofający się pluton piechoty i w brawurowym kontrataku bagnetem odparł nieprzyjaciela. Jednocześnie jedno działo wjechało galopem w linię ukraińską i bliskim ogniem rozproszyło do reszty zmieszanego niespodziewanym natarciem wroga, zadając mu ciężkie straty i zmuszając do ostatecznej ucieczki¹⁶.

¹⁴ CAW, Akta personalne i odznaczeniowe, I.481.B.15008, Wniosek o odznaczenie Krzyżem Walecznych podchor. Adama Bunscha po raz pierwszy, 4 II 1921 r., k. 39. We wniosku odznaczeniowym znalazły się również informacje o tym, że bohater artykułu stale zgłaszał się na ochotnika na patrole i nocne wypad.

¹⁵ Zob. I. Sadłycz, *Na pancyrzi pid Chirowom*, „Litopys Czerwonoi Kałyny” 1939, nr 6, s. 3. W tekście tym zapisano: „Jednej nocy przeciwnik kulą armatnią wybił krater i przerwał w ten sposób tory kolejowe. Cały front przesunął się teraz do poprzednich pozycji, a oba pojazdy [pociągi] pancerne do Głębokiej, gdzie stały beczynnie trzy tygodnie”.

¹⁶ R. Lewicki, op. cit., s. 22.

Pododdział Bunscha uczestniczył w zdobyciu Stanisławowa i w ciężkich walkach pod Nizniowem, gdzie 1. pap przez pewien czas bronił, bez wsparcia piechoty, przedmościa na Dniestrze przed atakami Ukraińców wspartych pociągiem pancernym.

1. pap zakończył swój szlak bojowy na froncie ukraińskim pod Brodami, gdzie doszło do starcia, w wyniku którego Buncha po raz drugi odznaczono Krzyżem Walecznych: „Dnia 28 czerwca 1919 r. w walkach pod Brodami podczas ataku Ukraińców na wieś Klekołów podchor. Bunsch Adam kierował z punktu obserwacyjnego ogniem baterii. Mimo, iż piechota [polska] cofnęła się, podchor. Bunsch pozostał na stanowisku nie przerywając intensywnego ognia, czym ułatwił w wielkiej mierze utrzymanie naszej pozycji”¹⁷.

1. pap przerwano następnie do walki przeciwko bolszewikom. Bateria Bunscha wzięła m.in. udział w walce o stację kolejową Ziabki, gdzie ogień jej dział zmusił do odwrotu pociąg pancerny wroga, co umożliwiło polskiej piechocie dowodzonej przez mjr. Stefana Dąb-Biernackiego zdobycie kolejnego składu. Odbito również grupę jeńców, w tym kanoniera 3. baterii, który mimo tortur nie udzielił bolszewikom żadnych informacji na temat sił polskich. W podsumowującym to starcie rozkazie podpisanym przez mjr. Dąb-Biernackiego zapisano:

W akcji prowadzonej na stację Ziabki natarcie przeprowadzone przez 3. baterię 1. pułku artylerii Polowej Legionów uwieńczone zostało wspaniałym sukcesem. Dziękuję wam wszystkim, obywatele oficerowie i żołnierze, za współdziałanie w tej akcji... porucznikowi Kowalskiemu [dowódca 3. baterii] za prowadzenie artylerji w ścisłym współdziałaniu z piechotą¹⁸.

¹⁷ CAW, Akta personalne i odznaczeniowe, I.481.B.15008, Wniosek o odznaczenie Krzyżem Walecznych podchor. Adama Bunscha po raz drugi, 4 II 1921 r., k. 40. W dołączonej do wniosku opinii dowódcy baterii znalazła się następująca opinia na temat bohatera artykułu: „wywierał stałe dodatni wpływ na podkomendnych, w ogniu dając przykład bezwzględnej odwagi i przytomności umysłu” (ibidem, k. 44). Bunsch był tym samym jednym z 54 żołnierzy pułku, których w latach 1918–1920 dwukrotnie odznaczono KW (zob. R. Lewicki, op. cit., s. 56). Tak zwaną ofensywę czortkowską z ukraińskiego punktu widzenia opisano szczegółowo w: O. Diedyk, *Czortkiwska ofenzywa*, cz. 1, Lwów 2013; idem, *Czortkiwska ofenzywa*, cz. 2, Lwów 2015.

¹⁸ Cyt. za: R. Lewicki, op. cit., s. 24.

W drugiej połowie września Bunsch został urlopowany z frontu i powrócił do Krakowa, gdzie kontynuował studia. Podczas urlopu zachorował i trafił do szpitala, w wyniku czego 5 listopada 1919 roku otrzymał, na podstawie orzeczenia wojskowej komisji lekarskiej, roczne zwolnienie od służby wojskowej. Pogarszająca się sytuacja na froncie polsko-bolszewickim sprawiła jednak, że Bunsch nie mógł biernie przyglądać się dalszemu rozwojowi wypadków. 17 lipca 1920 roku wysłał pismo do ministra spraw wojskowych, w którym prosił o przydział do formowanej wówczas w Krakowie ochotniczej baterii artylerii „Krakus” i nominację na stopień podporucznika¹⁹. Bohater artykułu został ponownie przyjęty do WP i 9 sierpnia otrzymał stopień podporucznika, zaś od 18 sierpnia do 20 grudnia 1920 roku służył w 2. baterii 12. pap jako dowódca plutonu, uczestnicząc w walkach pod Lwowem i ofensywie nad Zbruczem. 20 listopada 1920 roku 12. pap zakończył swój szlak bojowy²⁰.

II wojna światowa i jej następstwa

Po wojnie polsko-bolszewickiej Bunsch ukończył studia w 1921 roku, a następnie przeprowadził się do Bielska Śląskiego (ob. Bielsko-Biała), gdzie pracował jako profesor tamtejszej Państwowej Szkoły Przemysłowej (uczył matematyki, rysunku odręcznego oraz rysunku technicznego). W 1922 roku ożenił się z Ludwiką z domu Kunaszowska, z którą miał czwórkę dzieci. Kontakt z wojskiem artysta utrzymywał, m.in. uczestnicząc w ćwiczeniach rezerwistów w 1927 i 1928 roku organizowanych przez

¹⁹ CAW, Akta personalne i odznaczeniowe, I.481.B.15008, Pismo Adama Bunscha do ministra spraw wojskowych, 17 VII 1920 r., k. 26. 30 VII 1920 r. premier Wincenty Witos wystąpił w Sejmie z programem politycznym swego rządu, w którym stwierdzał m.in.: „Obejmując władzę w groźnej dla ojczyzny chwili, ślubujemy skupić wszystkie siły dla obrony granic państwa, całości i niepodległości Rzeczypospolitej [...]. Rząd wezwie naród do ofiar koniecznych dla ratowania i ocalenia ojczyzny i nie zadowolili się jedynie ofiarnością nielicznych jednostek” (cyt. za: W. Witos, *Moje wspomnienia, Cz. II*, Warszawa 1990, s. 80).

²⁰ Zob. S. Turek, *Zarys historii wojennej 12-eg kresowego pułku artylerji polowej*, Warszawa 1928, s. 27–32.

dowództwo 1. pułku artylerii górskiej, za które otrzymał bardzo dobre opinie przełożonych²¹.

Działania wojenne, w których uczestniczył bohater artykułu, niewątpliwie wpłynęły na jego osobowość i twórczość. Jak wspomniał po latach jeden z przyjaciół Bunscha, Tadeusz Kudliński: „Jako uczestnik pierwszej wojny (z bronią w ręku czy raczej armatą pod ręką, gdyż był artylerzystą) wyniósł z niej wyraźny uraz, widoczny w tematyce wczesnych jego utworów malowanych czy pisanych. Obok tematu wojennego występuje – charakterystyczny w kontrastowości – temat urody życia, wdzięku przyrody i zwierząt, kobiet i dzieci”²². Najlepszym tego przykładem była polichromia wykonana dla kościoła mariackiego w Katowicach na zamówienie miejscowego proboszcza. Przedstawiając w niej przypowieść z Ewangelii św. Łukasza o miłosiernym Samarytaninie, Bunsch ukazał rannego żołnierza pierwszej wojny światowej, któremu udzielał pomocy sanitariusz z opaską Czerwonego Krzyża. Co godne uwagi, kapłana, który zgodnie z przypowieścią odmówił pomocy potrzebującemu, bohater artykułu przedstawił jako katolickiego prałata²³.

Rosnące w drugiej połowie 1939 roku zagrożenie ze strony III Rzeszy sprawiło, że 16 sierpnia Bunsch został zmobilizowany i wyznaczony przez miejscową komendę garnizonu Bielska na dowódcę punktu nasłuchu radiowego działającego w głównym budynku poczty²⁴. Punkt ten formalnie podlegał 21. Dywizji Piechoty Górskiej. Już drugiego dnia wojny Bielsko musiało zostać opuszczone przez polskich żołnierzy. W jednym z listów

²¹ CAW, Akta personalne i odznaczeniowe, I.481.B.15008, Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej Adama Bunscha za 1928 r., b.d. [1928 r.], k. 23.

²² T. Kudliński, op. cit., s. 393.

²³ Ibidem, s. 392.

²⁴ Adam Bunsch wspominał to następująco: „Służba moja wojenna zaczęła się na «punkcie kontrolnym» w Bielsku 16 sierpnia 1939 r. Od tego dnia nie ma właściwie dni i nocy, jest pasmo ponure istnienia”. Cyt. za: J. Kowalska, *Adam Bunsch – artysta w mundurze*, [w:] *XXXVIII Sesja Konferencji Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich na Zachodzie. Materiały do biografii polskich emigrantów w zbiorach i instytucjach członkowskich MAB*, red. D. Platt, E.K. Hoffman-Jędruch, J. Kułakowska-Lis, M. Ziemkiewicz, Londyn 2017, s. 67.

do żony, napisanym w okresie pobytu artysty w Wielkiej Brytanii, uczucia towarzyszące mu podczas sierpniowej mobilizacji przedstawił następująco:

Odjechałem. Byliście dzielni wszyscy razem, ty dawałaś przykład. Halusia [jedyna córka Bunscha] płakała [...]. Przeczuwała [...], co się robi. Ten jej płacz cichy na uboczu, a nie słaby został mi w oczach z tego czasu i teraz zasnuwa mi mgłą oczy. Jechałem gościńcem z Wadowic do Bielska. Pamiętam także tę drogę, jak znikąca szybko pod samochodem wojskowym. Czułem, że to wiedzie daleko, w światy nieznane jeszcze, i pytałem, czy jest jakaś droga powrotu, a jeżeli, to którą i kiedy²⁵.

3 września bohater artykułu, na skutek bardzo niekorzystnej sytuacji na froncie, znalazł się w Krakowie, po czym kontynuował odwrót na południowy wschód, w kierunku granicy polsko-węgierskiej. 13 września Bunsch uległ wypadkowi samochodowemu, na skutek którego odniósł kontuzję szczęki. Sam bohater artykułu udział w Kampanii Polskiej 1939 roku wspominał następująco:

Po ewakuacji punktu kontrolnego w Bielsku na rozkaz komendanta Zbiornicy [składu] (OPL) [Obrony Przeciwlotniczej] Kraków, przybyłem z personelem (osiemnastu telefonistów) do Krakowa dnia 3 września 1939 r. Przekazani zostaliśmy do dyspozycji DOK [Dowództwa Okręgu Korpusu] Przemyśl, a następnie DOK Lwów, do służby dozorowania. Jednak wobec sytuacji wojennej przydziału nie otrzymaliśmy. Transport od Krakowa zbiorczy z okręgu Śląska i Żywieckiego był pod komendą płk. Zagórskiego. Granicę przekroczyliśmy na Węgry dnia 19 września 1939 r. wraz z personelem²⁶.

Jak wynikało z powyższego cytatu, Bunschowi 19 września udało się przekroczyć granicę polsko-węgierską. Od 30 września aż do końca stycznia

²⁵ Cyt. za: ibidem, s. 66. Listy Adama Bunscha do rodziny pozostałej w kraju (żona i dzieci artysty znalazły podczas wojny opiekę w domu jego brata Karola, który podczas okupacji pracował w Krakowie), powstałe w Wielkiej Brytanii, nie zostały wysłane do kraju. Autor przywiózł je do Polski w 1945 r.

²⁶ CAW, Akta personalne i odznaczeniowe, I.481.B.15008, Arkusz ewidencji personalnej Adama Bunscha, 3 I 1946 r., k. 35. Por. M. Zięta, op. cit., s. 332.

1940 roku przebywał w obozie dla internowanych w Lengyeltóti²⁷, z którego uciekł, po czym zdołał przedostać się – przez Budapeszt i Włochy – do Francji, gdzie wstąpił do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Po weryfikacji, mającej miejsce na początku lutego w Paryżu²⁸, w marcu trafił na kurs oficerów artylerii w podparyskich koszarach Bressuire. Od kwietnia do czerwca 1940 roku Bunsch służył jako oficer oświatowy, w 3. pułku artylerii lekkiej (pal)²⁹.

Po klęsce Francji w 1940 roku bohater artykułu ewakuował się 22 czerwca na Wyspy Brytyjskie na pokładzie statku *Clan Ferguson*, który zawiązał do Liverpoolu trzy dni później. Bunscha i innych Polaków przewieziono następnie do obozów w Glasgow i Douglas, gdzie przez dwa miesiące poddawano ich szkoleniu wojskowemu i intensywnej nauce angielskiego. Bohater artykułu zapamiętał ten okres w następujący sposób: „Życie moje było dość wygodne, żadnej służby nie pełniłem, tylko malowałem dla Brygady. [...] Zrobiłem projekt kapliczki obozowej, którą wnet w lesie postawiono, wcale ładnie wykonaną, i namalowałem znowu obraz Matki Boskiej Częstochowskiej”³⁰. Wspominając o „brygadzie”, artysta miał na myśli 2. Brygadę Strzelców (w listopadzie 1940 roku przemianowaną na 10. Brygadę Kawalerii Pancerniej), w której został przydzielony do służby w 2. dywizjonie artylerii lekkiej (późniejszy 16. dywizjon artylerii motorowej)³¹.

²⁷ Adam Bunsch sporo wówczas rysował, jak również m.in. zaprojektował lalki do organizowanej w obozie szopki noworocznej. Za środki uzyskane ze sprzedaży swych dzieł zakupił nowe ubranie, które wykorzystał podczas swej podróży do Francji.

²⁸ Bohater artykułu zameldował się w Paryżu 11 lutego 1940 r. Na temat procesu weryfikacji przebywający do Francji oficerów artylerii mających za sobą doświadczenia Kampanii Polskiej 1939 r. zob. np. M. Szczurowski, *Artyleria Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w II wojnie światowej*, Toruń 2001, s. 23–24.

²⁹ Według M. Zięтары (idem, s. 332) Bunsch pracował w Ministerstwie Spraw Wojskowych. Informacje o jego służbie z 3. pal we Francji można wszakże było odnaleźć w dokumentach CAW. Na temat organizacji i udziału w walkach polskich jednostek artylerii w 1940 r. zob. m.in. M. Szczurowski, op. cit., s. 25–95.

³⁰ Cyt. za: J. Kowalska, op. cit., s. 68.

³¹ Ibidem. Na temat organizacji polskich jednostek pancernych w Wielkiej Brytanii zob. m.in. J.S. Tym, *Wojska pancerne Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie 1940–1947: doktryna, organizacja, szkolenie i działania bojowe*, Warszawa 2012.

Od grudnia 1940 roku Bunsch został oficerem oświatowym w 10. Brygadzie Kawalerii Pancерnej (BKP), natomiast w lutym 1941 roku bohatera artykułu, na wniosek gen. Mariana Kukieła, który udzielił mu bardzo dobrych referencji, powołano na stanowisko referenta kulturalno-oświatowego 10. BKP w Glasgow³². Generał Kukiel opisał bohatera artykułu w sposób następujący: „[...] wykazał duże zdolności kierownicze, umiejętność organizowania pracy i wielką obowiązkowość, pracowitość oraz inicjatywę. Na stanowisku kulturalno-oświatowym zdał już egzamin we Francji w 3. pal, należąc do najlepszych oficerów oświatowych 3. Dywizji Piechoty”³³. Jeden z ówczesnych podwładnych Bunscha, kapral Antoni Wasilewski (także krakowski artysta), opisywał go w prowadzonym przez siebie dzienniku następująco: „Grzeczny jest ten nasz szef oświatowy – nigdy nie unosi się, nie krzyczy, nie klnie i nie powie złego słowa o nikim. Ma tylko jakieś dziwne podejście do ludzi. Jest skryty, badawczy i robi wrażenie milczka”³⁴. Co jednak godne uwagi, Wasilewski przyznawał, że bohater artykułu był osobą całkowicie zaangażowaną w wykonywanie swoich obowiązków, bez oglądania się na osobiste korzyści. Gdy pod koniec 1941 roku Bunsch, poszukując możliwości zdobycia dodatkowych środków na działalność oświatową, wydał pocztówki przedstawiające żołnierzy brygady, które namalował wraz z Wasilewskim, a na pytanie tego ostatniego: „Co ja z tego będę miał?”, bohater artykułu odpowiedział: „Sławę, reklamę [...], zresztą to wszystko robimy dla ojczyzny”³⁵.

³² S.J. Pastuszka, *Życie kulturalne w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie w czasie II wojny światowej*, Kielce–Warszawa 2009, s. 154.

³³ Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie (dalej: IPiM), A.XII.7/3, Pismo dowódcy I Korpusu gen. dyw. Mariana Kukieła w sprawie obsady stanowisk referentów kulturalno-oświatowych i oficerów oświatowych w oddziałach, 6 II 1941 r., k. 230.

³⁴ A. Wasilewski, *W szkocką kratę*, Kraków 1978, s. 239 (zapis z 23 VI 1941 r.). W zapisie z 1 I 1941 r., poświęconym przygotowaniom do wystawienia dla żołnierzy 10. BKP szopki noworocznej, Antoni Wasilewski stwierdzał: „Mogła być lepsza, lecz nikogo nie wolno ruszyć. Nasz nowy szef od oświaty, podporucznik Adam Bunsch, wszystkiego się boi. Broń Boże nie wolno ruszać generała Maczka, bo to świętość, można go tylko ująć symbolicznie. Nowy wódz mężczy mnie o teksty, bo na nim ciąży »odpowiedzialność«! Porządny chłop, cichy, tylko tak wszystko bierze serio, nawet szopkę” (ibidem, s. 160).

³⁵ Cyt. za: ibidem, s. 321 (wpis z 31 I 1941 r.).

Funkcję referenta Bunsch sprawował do 17 grudnia 1943 roku³⁶ (w styczniu 1943 roku otrzymał awans na stopień porucznika), po czym rozpoczął pracę kancelaryjną w Edynburgu, w Dowództwie Jednostek Terytorialnych, w Wydziale Opieki nad Żołnierzami Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. W maju 1944 roku bohatera artykułu przydzielono do Polskiego Biura Wojskowego w Londynie. Uczestniczył także w pracach Polskiej Komisji Katolickiej w Londynie. W lipcu 1944 roku odkomenderowano go do prac artystycznych (malarskich) w polskim I Korpusie w Londynie, które wykonywał aż do września 1945 roku³⁷.

Należałoby zauważyć, że Bunsch prowadził działalność artystyczną nie tylko od drugiej połowy 1944 roku, lecz praktycznie przez cały czas pobytu w Wielkiej Brytanii. Przykładowo w 1943 roku wykonał dla polskiego kościoła w Londynie dwa witraże. Malował również (używając pseudonimu „Andrzej Wart”) obrazy olejne o tematyce religijnej i wojskowej, na podstawie których kolportowano w Glasgow wspomniane już wyżej kolorowe pocztówki cieszące się dużą popularnością³⁸. Bohater artykułu pisywał ponadto dramaty (w 1942 roku Urząd Oświaty i Spraw Szkolnych opublikował *Ottarz Mariacki Wita Stwosza – obraz historyczny w trzech aktach*, rok później w Glasgow ukazały się *Gołębie Brata Alberta*)³⁹. Dzieła Bunscha prezentowano także brytyjskiemu audytorium. 11 listopada 1941 roku w galerii sztuki w szkockim Bradford wśród 144 prac wykonanych przez pięciu malarzy z 10. BKP znalazły się obrazy bohatera artykułu. Bunsch był również jednym z 32 polskich artystów, których prace pokazano na jednej ze zorganizowanej przez *British Council* wystaw pt. *Exhibition of Works by Allied Artists*⁴⁰. Bohater artykułu zaprojektował nadto słynną odznakę 1. Dywizji Pancerniej gen. Stanisława Maczka (szyszak husarski umieszczony w okrągłej tarczy z przymocowanym i wystającym ponad nią skrzydłem)

³⁶ Działalność Adama Bunscha na tym polu została udokumentowana w jego szczegółowych sprawozdaniach (zob. np. IPiM, A.XII.7/56, Sprawozdanie z pracy kulturalno-oświatowej w 10. Brygadzie Kawalerii Pancerniej przygotowane przez p.o. referenta kulturalno-oświatowego ppor. Adama Bunscha, bp.).

³⁷ M. Ziętara, op. cit., s. 332.

³⁸ J. Jaworska, *Polska sztuka walcząca 1939–1945*, Warszawa 1976, s. 191–192.

³⁹ S.J. Pastuszka, op. cit., s. 314.

⁴⁰ M. Ziętara, op. cit., s. 339.

zatwierdzoną przez Naczelnego Wodza gen. Władysława Sikorskiego rozkazem z 11 sierpnia 1942 roku. Sumaryczny opis aktywności artystycznej Bunscha, w którym ujęto także jego rysunki w albumie wykonanym z okazji wizyty brytyjskiej pary królewskiej w jednostkach WP w Szkocji (znajdującym się obecnie w zbiorach *Royal Collection*), zaprezentowano w artykule Jadwigi Kowalskiej⁴¹. Kwintesencję twórczości bohatera artykułu w okresie drugiej wojny światowej najlepiej oddają jego własne słowa: „Sztuka nie da się oderwać od podłoża, od kraju, od Narodu. Naród został i ziemia polska została na miejscu, więc pozostała i sztuka – cicha dziś, milcząca, cierpiąca, wyniszczona w dziełach i osobach, skrępowana w maliznach rozwoju. Ale na pewno zbierająca w głębiach cierpienia narodowego nową treść na długie lata przeszłości”⁴².

12 października 1945 roku Bunsch podjął decyzję o powrocie do kraju, w wyniku czego 26 listopada 1945 roku został zdemobilizowany. Ponieważ bohater artykułu nie angażował się dotąd w jakąkolwiek działalność o charakterze politycznym, sądził, że po repatriacji będzie mógł bez większych trudności ponownie podjąć pracę w zawodzie nauczyciela⁴³.

Bunsch powrócił do Polski 4 grudnia 1945 roku i zamieszkał w Krakowie. Ze względu na służbę w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie w okresie drugiej wojny światowej znalazł się w kręgu zainteresowania

⁴¹ J. Kowalska, op. cit., passim. Zob. też: A. Bunsch, T. Dudek-Bujarek, *Adam Bunsch 1896–1969*, Bielsko-Biała 2012.

⁴² Cyt. za: S.J. Pastuszka, op. cit., s. 492. Warto byłoby także zacytować wypowiedź Adama Bunscha z 1938 r., w której analizując krakowską twórczość Wita Stwosza, Jana Matejki i Stanisława Wyspiańskiego, dał wyraz swym patriotycznym uczuciom: „Gdyby nawet wszyscy trzej nie byli «pełnej krwi» [aluzja dotycząca kontrowersji związanych z pochodzeniem Wita Stwosza i Jana Matejki], to **sztuka** ich jest nasza, bo na nią złożyło się wiele, wiele więcej niż ich talenty: nasze mury, choćby szczerbate; nasza woda, choćby czasem mętna; nasze powietrze, choćby czasem słotne; nasze drzewa, choćby czasem krzywe; nasze twarze; nasz chleb; nasza lekkomyślność; nasze marzenia i cierpienia; nasza wiara i nasze męstwo. Sztuka ich jest u nas i dla nas i z nas urodzona, a nie zrabowana od innych czy kupiona” (Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, 1607/108, Depozyt Tadeusza Kudlińskiego [wypowiedzi i artykuły pisarzy]: A. Bunsch, *Linia polskiej plastyki*, [Kraków] 1938 r., k. 73).

⁴³ CAW, Akta personalne i odznaczeniowe, I.481.B.15008, Arkusz ewidencji personalnej Adama Bunscha, 3 I 1946 r., k. 35.

komunistycznego aparatu bezpieczeństwa. Już na początku stycznia 1946 roku Komisja Weryfikacyjna przy Departamencie Personalnym Wojska Polskiego opisała go następująco: „Nastawienie prawicowe, «pływak», zaufania nie wzbudza. Do armii nie nadaje się”⁴⁴. Ponadto, także z uwagi na „inteligenckie” pochodzenie społeczne, bohatera artykułu rozpracowywali funkcjonariusze Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. W jednej z poświęconych mu notatek aparatu bezpieczeństwa z 15 maja 1952 roku, powstałej na podstawie rozmów z sąsiadami Bunscha, zapisano m.in.:

[...] do Krakowa przybył z Anglii w 1945 r. [...]. Po przybyciu do Krakowa początkowo nie pracował nigdzie, następnie zaczął pracować w Krakowie przy ul. Syrokomli 21 w Technikum Budownictwa Przemysłowego, jako profesor szkoły przemysłowej, gdzie pracuje do chwili obecnej. Oprócz tego prowadzi dodatni tryb życia. Pod zapodanym adresem maluje obrazy i inne widoki, portrety na zamówienia. Przed 1939 r. był w WP w stopniu porucznika, gdzie w czasie Kampanii Wrześniowej brał czynny udział w wojnie polsko-niemieckiej, skąd dostał się poza granice państwa RP, jak Węgry, Francja, Anglia, przez cały czas okupacji niemieckiej przebywał poza granicami państwa RP. Pod względem politycznym nie udziela się, jest poglądów i zapatrywań prawicowych. Do obecnej rzeczywistości jest biernie ustosunkowany, do kleru pozytywnie. Powodzi mu się dobrze, chwali czasy przedwojenne. Przebywa w środowisku i otoczeniu inteligencji pracującej. Jest cichy i tajemniczy przed otoczeniem. Moralnie prowadzi się dobrze, jest bardzo rozrzutny wśród innych lokatorów. Na terenie miasta Krakowa ma szerokie znajomości, jak również przychodzą do figuranta mężczyźni, lecz po nazwiskach lokatorzy nie znają tych osób, które przychodzą do figuranta po obrazy i po inne towary. Żona figuranta zarobkowo nie pracuje nigdzie. Zajmuje się gospodarstwem domowym, jest na utrzymaniu męża⁴⁵.

⁴⁴ CAW, Akta personalne i odznaczeniowe, I.481.B.15008, Charakterystyka Adama Bunscha przygotowana przez Komisję Rehabilitacyjną przy Departamencie Personalnym Wojska Polskiego, 3 I 1946 r., bp.

⁴⁵ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie, 010/2551, Wywiad w sprawie Adama Bunsch przeprowadzony przez młodszego wywiadowcę Sekcji II Wydziału „A” Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie kpr. E. Tureckiego, 15 V 1952 r., k. 13. Wydział „A” zajmował się obserwacją zewnętrzną i prowadzeniem wywiadów na zamówienie innych jednostek organizacyjnych MBP (zob. *Wprowadzenie*, [w:] W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, *Twarze krakowskiej bezpieki. Obsada stanowisk*

Po śmierci Józefa Stalina sytuacja Bunscha uległa poprawie (w sierpniu 1955 roku akta jego rozpracowania zostały przekazane do archiwum). W 1967 roku został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Bohater artykułu zmarł w 1969 roku. Pochowano go na Cmentarzu Salwatorskim w Krakowie.

Zakończenie

Zaprezentowana w niniejszym artykule historia nieco zapomnianego artysty i żołnierza, pozostającego obecnie w cieniu młodszego brata-pisarza, wydaje się interesującym studium przypadku ukazującym skomplikowane losy Polaków bijących się o niepodległość podczas pierwszej wojny światowej, a także podczas tzw. walk o granice. Zarówno Adam, jak i Karol Bunschowie narażali wówczas swoje życie w imię patriotycznych ideałów, wykazując się bohaterstwem, co jest godne uznania, tym bardziej że gdyby tylko chcieli, zapewne zdołaliby przetrwać owe burzliwe lata poza armią lub też pełniąc w niej mniej niebezpieczne funkcje. Wielkim więc tragizmem w życiu tych ludzi było to, że świat, który znali, skończył się definitywnie w 1939 roku, wymagając od nich odnalezienia się w zupełnie nowej rzeczywistości. O tym, jak bardzo kolejne wojny, w których brał udział Adam Bunsch, wpływały na jego życie i twórczość, może świadczyć zapis w jego kalendarzu dokonany pod datą 19 listopada 1943 roku:

Przyszedł na mnie okres jeden z najcięższych w życiu. Chciałbym wyrwać się z tej beznadźności, szukam jakiego wyjścia. Przychodzą mi do głowy kombinacje [...], które w rezultacie są fantazjami. [...] zaczynam się załamywać. Miałem podobne chwile w życiu, podobne chandry. Może pierwszy przedsmak tego dało mi pierwsze wyjście z domu w 1915 do wojska. Drugi raz było to w listopadzie 1918 [...]. A potem rok 1920 w lipcu wydawał się taki beznadziejny, a potem znowu jesień 1939. Ale może nigdy nie czułem się taki beznadźny i bezczynny jak teraz. Tamto wszystko sprzed tej wojny obróciło się potem na dobre, choć było tak beznadziejnie. Nie tracę nadziei, że i to może cudem okazać się

kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w Krakowie. Informator personalny, Kraków 2006, s. 15).

kiedyś – etapem do lepszego bytu. Ale jeżeli to jest próba, która ma prowadzić na wyższy szczebel, to chyba chodzi tu o jakiś szczebel wysoki⁴⁶.

Badania nad życiorysem Adama Bunscha niewątpliwie wymagają dalszych pogłębionych wysiłków, by uzyskać on należne mu miejsce nie tylko w opracowaniach na temat historii sztuki, jak ma to miejsce obecnie, lecz także, by ukazać jego skomplikowane losy na tle brzemiennej w skutki wydarzeń, których był świadkiem lub bezpośrednim uczestnikiem.

⁴⁶ Cyt. za: J. Kowalska, op. cit., s. 72–73.

